

11

LISTOPADA

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Śpiewnik

GMINA KRZESZOWICE

KRZESZOWICE 2026

CENTRUM KULTURY i SPORTU w KRZESZOWICACH

Szanowni Państwo,

Drodzy Mieszkańcy Gminy Krzeszowice,



Pamięć o historii naszej Ojczyzny, ukazywanej w śpiewanych od pokoleń pieśniach patriotycznych, buduje do dzisiaj tożsamość i dumę Polaków. Słowa tych pieśni są wyrazem miłości do Rzeczpospolitej oraz pokłonem złożonym tym, którzy poświęcili swoje życie w walce o wolność i niepodległość Polski. W nutach i słowach pieśni zapisane są losy narodu, jego radości i cierpienia, nadzieje oraz niezłomna wiara w lepszą przyszłość. Tak jest od wieków.

I dlatego dzisiaj, w XXI wieku, w wolnej i niepodległej Rzeczpospolitej, wspólne śpiewanie ma wymiar wyjątkowy. To sposób wyrażania szacunku dla historii, budowania więzi międzypokoleniowych i umacniania poczucia tożsamości narodowej.

Niniejszy śpiewnik powstał z myślą o pielęgnowaniu pamięci narodowej, kultywowaniu polskich tradycji oraz przekazywaniu kolejnym pokoleniom wartości, które przez wieki jednoczyły Polaków.

Każdy z utworów patriotycznych niesie ze sobą przesłanie, które pozostaje żywe także dziś — przypomina nam, jak ważne są wolność i odpowiedzialność za Ojczyznę, ale także radowanie się z życia w otoczeniu rodziny i przyjaciół. To właśnie poprzez wspólne spotkania, uroczystości i śpiew możemy budować więzi między mieszkańcami oraz przekazywać młodemu pokoleniu wartości, które są fundamentem świadomego patriotyzmu.

Niech ten śpiewnik będzie zaproszeniem do wspólnego śpiewania, refleksji i odkrywania na nowo bogactwa polskiej tradycji patriotycznej. Niech radośnie rozbrzmiewające pieśni łączą pokolenia, budzą dumę z naszej historii i inspirują do pielęgnowania miłości do Polski na co dzień.

Doświadczeni burzliwą historią doskonale wiemy, że patriotyzm to nie tylko pamięć o wielkich wydarzeniach historycznych, ale również codzienna troska o naszą małą Ojczyznę, wzajemny szacunek, odpowiedzialność i zaangażowanie w życie lokalnej społeczności.

Nasza gmina, będąca częścią bogatej historii Polski i Małopolski, również wpisuje się w ojczyste dzieje i tradycję oraz troskę o narodowe dziedzictwo. Pamięć o przeszłości, szacunek dla dokonań naszych przodków oraz przywiązanie do lokalnej wspólnoty stanowią ważny element naszej tożsamości.

Wierzę, że wspólnie śpiewane pieśni będą źródłem wzruszeń, dumy i poczucia jedności, a ich przesłanie pozostanie żywe w sercach kolejnych pokoleń mieszkańców naszej gminy. Śpiewajmy razem – z szacunkiem dla historii, dumą z polskiego dziedzictwa i troską o przyszłość naszej Ojczyzny oraz Gminy Krzeszowice.

Z wyrazami szacunku

Wacław Gregorczyk
Burmistrz Gminy Krzeszowice

Rota

Autor słów: **Maria Konopnicka**
Autor muzyki: **Feliks Nowowiejski**

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył.
Krzyżacka zawierucha,
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germanił.
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

„Rotę" napisała Maria Konopnicka w 1908 roku jako wyraz wsparcia i solidarności z Polakami żyjącymi pod zaborem pruskim w okresie nasilonej germanizacji. Powstała niedługo po uchwaleniu przez niemiecki parlament ustawy wywłaszczeniowej, nakazującej przymusowy wykup polskich ziem, oraz po strajku dzieci we Wrześni (1901), które za odmowę odmawiania pacierza po niemiecku zostały brutalnie pobite przez nauczycieli.
Do wiersza powstało kilka melodii, jednak do dziś zachowała się kompozycja Feliksa Nowowiejskiego z 1910 roku – Warmiaka, który sam doświadczył skutków pruskiej polityki wynaradawiania. Z uwagi na swój antyniemiecki charakter „Rota" towarzyszyła uczestnikom powstania wielkopolskiego, powstań śląskich, a także była śpiewana w czasie II wojny światowej.

Przybyli ułani pod okienko

Autor słów: **Feliks Gwiżdż**
Autor muzyki: **nieznany**

„Przybyli ułani pod okienko” to jedna z najczęściej śpiewanych pieśni wojskowych z czasów I wojny światowej. Powstała w 1914 roku, a jej autorstwo przypisywane jest legioniście 4 pułku piechoty Feliksowi Gwiżdżowi – dziennikarzowi, poecie i działaczowi niepodległościowemu z Podhala, autorowi wielu żołnierskich utworów. Gwiżdż miał napisać sześć pierwszych zwrotek pieśni, a kolejne dopisywali później sami żołnierze. „Przybyli ułani pod okienko” funkcjonowało w licznych wariantach, z różnymi tekstami i tytułami.

Przybyli ułani pod okienko,
Przybyli ułani pod okienko,
Pukają, wołają: „puść panienko”,
Pukają, wołają: „puść panienko”.

„O Boże, a cóż to za wojacy”,
„O Boże, a cóż to za wojacy”,
„Otwieraj! Nie bój się, to czwartacy”,
„Otwieraj! Nie bój się, to czwartacy”.

Przyszliśmy napoić nasze konie,
Przyszliśmy napoić nasze konie,
Za nami piechoty pełne błonie,
Za nami piechoty pełne błonie.

„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi”,
„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi”,
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”,
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”.

Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno,
Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno,
Zobaczyć to nasze stare Wilno,
Zobaczyć to nasze stare Wilno.

A z Wilna już droga jest gotowa,
A z Wilna już droga jest gotowa,
Prowadzi prościutko aż do Lwowa,
Prowadzi prościutko aż do Lwowa.



Rekonstruktorzy
podczas obchodów
rocznicy wymarszu Legionów
w Paczółtowicach, 2019 r.
autor: Marian Lewicki



Defilada ułanów podczas obchodów rocznicy powstania listopadowego, 1931 r. NAC

Legiony to – żołnierska nuta,
Legiony to – ofiarny stos,
Legiony to – żołnierska buta,
Legiony to – straceńców los.

Ref: My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos, rzuciliśmy
Swój życia los,
Na stos, na stos!
Na stos, rzuciliśmy
Swój życia los,
Na stos, na stos!

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, przelanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodaje sił wędrówki kres.

Ref: My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos, rzuciliśmy
Swój życia los,
Na stos, na stos!
Na stos, rzuciliśmy
Swój życia los,
Na stos, na stos!

Pierwsza Brygada

Legiony

Autor słów: **Tadeusz Biernacki**
Autor muzyki: **Andrzej Brzuchal-Sikorski**

„Pierwsza Brygada", czyli pieśń I Brygady Legionów Polskich, to jeden z najważniejszych utworów w polskiej tradycji żołnierskiej. Była szczególnie ceniona przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, który chętnie ją śpiewał w czasie spotkań z legionistami. Utwór powstał w 1917 roku. Trzy pierwsze zwrotki napisał poeta i legionista Andrzej Hałaciński, uczestnik m.in. bitwy pod Kostiuchnówką, a autorem sześciu kolejnych był młody, osiemnastoletni żołnierz Tadeusz Biernacki. W czasach międzywojennych „Pierwsza Brygada" pełniła funkcję hymnu Wojska Polskiego. Była i jest wykonywana przez orkiestry wojskowe w całym kraju. Jej popularność była tak duża, że w 1927 roku rozważano uczynienie z niej hymnu narodowego. Obecnie, zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej z 2007 roku, utwór pełni rolę pieśni reprezentacyjnej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Piechota

Autor słów: **Bolesław Lubicz-Zahorski**
Autor muzyki: Leon Łuskino

„Piechota", znana także jako „Szara piechota" lub „Maszerują strzelcy", należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich pieśni wojskowych. Historycy nie są zgodni co do dokładnej daty jej powstania. Większość badaczy wskazuje rok 1918, choć pojawiają się opinie, że utwór mógł powstać już w latach 1915–1916. Równie niejednoznaczna pozostaje kwestia autorstwa słów i melodii. Niektóre opracowania przypisują ppłk. Leonowi Łuskino napisanie tekstu do melodii Bolesława Lubicz-Zahorskiego, znanej wcześniej z pieśni „Ułani, ułani", inne – odwrotnie, wskazują Łuskino jako twórcę muzyki, a Lubicz-Zahorskiego jako autora słów. Po raz pierwszy pieśń ukazała się drukiem w 1929 roku, a w kolejnych latach znalazła się w licznych śpiewnikach wojskowych z lat trzydziestych. Podczas II wojny światowej, w nieco zmienionej formie, była chętnie śpiewana przez oddziały partyzanckie.





Poświęcenie sztandaru
oddziału Związku Strzeleckiego
w Krzeszowicach 1930 r.
NAC

Nie noszą lampasów lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumne utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota.
A oczy ich dumne utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota.

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Hej panienki posłuchajcie

Pobór na dziewczęta



Autor słów: **Soter Antoni Rozbicki**
Autor muzyki: **nieznany**

Hej, panienki, posłuchajcie, raz, dwa, trzy,
I gazety przeczytajcie, raz, dwa, trzy.
Są tam wesołe nowinki,
Będzie pobór na dziewczynki, raz, dwa, trzy.

Najpiękniejsze z okolicy, raz, dwa, trzy,
Przeznaczają do konnicy, raz, dwa, trzy.
A która nie ma ochoty,
To ją wezmą do piechoty, raz, dwa, trzy.

Pułk najpierwszy – z warszawianek, raz, dwa, trzy,
Ma się nazwać pułk ułanek, raz, dwa, trzy.
Wielkie wezmą do dragonów,
Stare panny – do furgonów, raz, dwa, trzy.

Do sztandarów zakonniczki, raz, dwa, trzy,
A do szturmu baletniczki, raz, dwa, trzy.
Szwaczki zostaną w rezerwie,
Gdy się której co rozerwie, raz, dwa, trzy.

Te, co pięknie wyśpiewują, raz, dwa, trzy,
Na trębaczy się promują, raz, dwa, trzy.
A co ciągle wykrzykują,
Do doboszy się zwerbują, raz, dwa, trzy.



Fragment traktu spacerowego tzw.
Dzikich Plant nad nad rzeką Krzeszówką
w Krzeszowicach
brak datowania
NAC

Która panna urodziwa, raz, dwa, trzy,
Będzie w wojsku dość szczęśliwa, raz, dwa, trzy.
Weźmie szlify, akselbanty,
Tak, jak mają adiutanty, raz, dwa, trzy.

Wygadana – porucznikiem, raz dwa, trzy,
Wykształcona – pułkownikiem, raz, dwa, trzy.
Gdy będzie chłopców kochała,
Dojdzie stopnia generała, raz, dwa, trzy.

Gdy bernardyn się dowiedział, raz, dwa, trzy,
Już w klasztorze nie wysiedział, raz, dwa, trzy.
Zgłosił się więc z takim planem,
By go zrobić kapelanem, raz, dwa, trzy.

Hej, panienki, posłuchajcie, raz, dwa, trzy,
I gazety przeczytajcie, raz, dwa, trzy.
Są tam wesołe nowinki,
Będzie pobór na dziewczynki, raz, dwa, trzy.

Białe róże

Rozkwitały pąki białych róż

Autor słów: **Jan Lankau**
Autor muzyki: **Mieczysław Słobódzki**

Jedna z najbardziej rozpoznawalnych pieśni patriotycznych i wojskowych z okresu I wojny światowej. Powstawała stopniowo – pierwsze zwrotki napisał krakowski poeta Jan Lankau, późniejszy żołnierz 148 Pułku Artylerii Polowej w Ołomuńcu, pod koniec 1914 roku, do melodii czardasza. W nieco zmienionej formie pieśń śpiewali legioniści walczący na Wołyniu. W 1918 roku poeta Kazimierz Wroczyński dopisał kolejne zwrotki, a Mieczysław Kozara-Słobódzki stworzył nową muzykę.
W tej właśnie wersji „Białe róże" zdobyły ogromną popularność i stały się jedną z ulubionych pieśni żołnierzy walczących w wojnie polsko-bolszewickiej, a później również w kampanii wrześniowej (1939) i w oddziałach partyzanckich.

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki wróć,

/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.
/x2

Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,

/Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądł.
/ x2

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.

/Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.
/ x2

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,

/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.
/x2



Kobiety w parku,
Krzeszowice lata 1918–1939
NAC



Uroczystości odsłonięcia tablic pamiątkowych z okazji 100-lecia powstania listopadowego. Widoczni ludzie zgromadzeni przed kaplicą na cmentarzu, 1931 r. NAC

O mój rozmarynie

Autor słów: **Edward Słoński**
Autor muzyki: **Zygmunt Pomarański**

O mój rozmarynie rozwijaj się,
O mój rozmarynie rozwijaj się.
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się.
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cię,
A jak mi odpowie: nie kocham cię.
Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się.
Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się.

Dadzą mi konika cisawego,
Dadzą mi konika cisawego.
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego.
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną.
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną.
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną.

Pójdziemy z okopów na bagnety,
Pójdziemy z okopów na bagnety.
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje
Ale nie ty.
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje
Ale nie ty.

To jedna z najpopularniejszych polskich pieśni wojskowych z okresu I wojny światowej i wojny polskobolszewickiej. W tradycji ludowej rozmaryn symbolizuje miłość i wierność, a jego gałązki dziewczęta wręczały ukochanym wyruszającym na front. Dokładna data powstania utworu nie jest znana, wiadomo jednak, że 14 kwietnia 1913 roku pieśń śpiewali członkowie kompanii Związku Strzeleckiego w czasie marszu z Lanckorony do Krakowa. Autor tekstu pozostaje nieznany – pierwsze zwrotki ułożyli anonimowi twórcy, dwie przypisuje się legioniście i poecie Wacławowi Denhoff-Czarnockiemu, a kolejną żołnierzom 4 Pułku Legionów. Z biegiem czasu dopisywano następne wersy, dlatego dziś istnieje kilka odmian tekstu. Muzykę skomponował Zygmunt Pomarański – legionista, kompozytor i wydawca.

Pałacyk Michla

Autor słów: **Józef Szczepański**
Autor muzyki: **Józef Szczepański**

Pieśń „Pałacyk Michla” powstała w sierpniu 1944 roku, w trakcie powstania warszawskiego. Stała się hymnem batalionu harcerskiego „Parasol”, którego żołnierze walczyli od Woli po Stare Miasto. Tytułowy Pałacyk Michla (a w zasadzie Pałacyk Michlera) mieścił się na warszawskiej Woli. Autorem tekstu był Józef Szczepański „Ziutek”, dowódca drużyny z I kompanii por. „Rafała”. To właśnie podczas służby w tym miejscu napisał słowa i ułożył melodię – wzorowaną na popularnym przedwojennym szlagierze. Utwór szybko zyskał dużą popularność wśród powstańców, głównie dzięki Mieczysławowi Foggowi, który często go wykonywał. Po dzień dzisiejszy „Pałacyk Michla” pozostaje jedną z najbardziej znanych piosenek powstańczych. Niestety, sam autor nie doczekał końca wojny – został ciężko ranny podczas walk i zmarł 10 września 1944 roku.

Pałacyk Michla, Żytnia, Wola,
Bronią jej chłopcy od „Parasola”,
Choć na „tygrysy” mają visy
To warszawiaki fajne chłopaki są.

Ref: Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch,
Pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!

Każdy chłopaczek chce być ranny,
Sanitariuszki morowe panny,
I gdy cię kula trafi jaka,
Poprosisz pannę da ci buziaka – hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch,
Pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!

Wiara się bije wiara śpiewa,
Szkopy się złoszczą krew ich zalewa,
Różnych sposobów się imają,
Co chwila „szafę” nam posyłają – hej!

i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch,
Pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!

Lecz na nic „szafa” i granaty,
Za każdym razem dostają baty.
I co dzień się przybliża chwila,
Że zwyciężymy i do cywila hej!

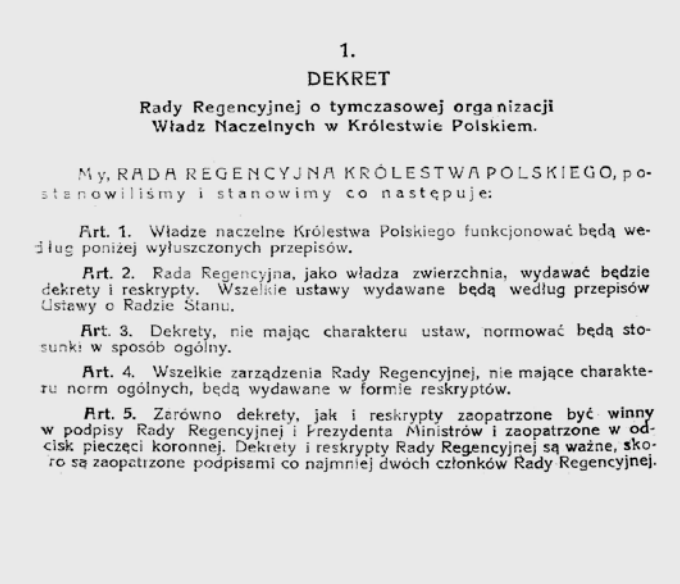


„Dusze Sztolni",
zdjęcie nagrodzone w konkursie fotograficznym realizowanym przez CKiS w Krzeszowicach
autor: Emilia Filipek Laureatka

Wiatr wolności na Ziemi Krzeszowickiej

Jesienią 1918 roku Polacy we wszystkich trzech strefach zaborczych rozpoczęli walkę o niepodległość i odzyskanie prawa do samostanowienia o swoich losach. Ostatni rok trwania I wojny światowej zapisał się w historii Polski jako czas spełniania się marzeń wielu pokoleń, żyjących pod władzą Rosji, Austrii czy Niemiec. Wolność narodu polskiego wykuwała się nie tylko w Warszawie, Lwowie, Poznaniu czy Krakowie, ale także w mniejszych miejscowościach, takich jak Krzeszowice.

W przełomowym 1918 roku w Galicji, cieszącej się autonomią w ramach monarchii austro-węgierskiej, podwaliny pod budowę struktur niepodległego państwa polskiego już funkcjonowały. W zaborze rosyjskim fundamentalne znaczenie miał dekret Rady Regencyjnej „o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskiem" z 3 stycznia 1918 roku. Co ciekawe, w wykazie aktów prawa polskiego na stronie Kancelarii Sejmu RP to właśnie ten dekret z 1918 roku ma numer 001 i od niego rozpoczyna się wykaz współczesnych polskich aktów prawnych. Kolejne decyzje Rady Regencyjnej dotyczyły organizacji organów władzy i administracji Królestwa Polskiego w 1918 roku oraz reakcji na ówczesne bolączki życia ludności doświadczonej I wojną światową, m.in. ochrony praw lokatorów.



1.

DEKRET

Rady Regencyjnej o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskiem.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Władze naczelne Królestwa Polskiego funkcjonować będą według poniżej wyłuszczonych przepisów.

Art. 2. Rada Regencyjna, jako władza zwierzchnia, wydawać będzie dekrety i reskrypty. Wszelkie ustawy wydawane będą według przepisów Ustawy o Radzie Stanu.

Art. 3. Dekrety, nie mając charakteru ustaw, normować będą stosunki w sposób ogólny.

Art. 4. Wszelkie zarządzenia Rady Regencyjnej, nie mające charakteru norm ogólnych, będą wydawane w formie reskryptów.

Art. 5. Zarówno dekrety, jak i reskrypty zaopatrzone być winny w podpisy Rady Regencyjnej i Prezydenta Ministrów i zaopatrzone w odcisk pieczęci koronnej. Dekrety i reskrypty Rady Regencyjnej są ważne, skoro są zaopatrzone podpisami co najmniej dwóch członków Rady Regencyjnej.

7 października 1918 roku

Zniszczenia wojenne i pauperyzacja społeczeństw europejskich były wyjątkowo widoczne i bolesne na ziemiach polskich. Mimo to nasi przodkowie wciąż żyli nadzieją na odzyskanie swojej państwowości, czemu sprzyjało osłabienie wszystkich trzech zaborców i wzrost pozycji Stanów Zjednoczonych w Europie. Wśród tzw. czternastu punktów prezydenta USA Woodrowa Wilsona, wygłoszonych 8 stycznia 1918 roku w Kongresie USA, a dotyczących m.in. stworzenia nowego ładu międzynarodowego, punkt 13 mówił o stworzeniu niepodległego państwa polskiego z wolnym dostępem do morza.

Przebieg wydarzeń na frontach I wojny światowej i coraz mocniejsze dążenia Polaków do reaktywacji państwa polskiego doprowadziły do ogłoszenia przez Radę Regencyjną w Warszawie dokumentu przełomowego.

> Wielka godzina, na którą cały naród polski czekał z upragnieniem, już wybiła. Zbliża się pokój, a wraz z nim ziszczenie nigdy nie przedawnionych dążeń narodu polskiego do zupełnej niepodległości. W tej godzinie wola narodu polskiego jest jasna, stanowcza i jednomyślna. Odczuwając tę wolę i na niej opierając to wezwanie, stajemy na podstawie ogólnych zasad pokojowych, głoszonych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, a obecnie przyjętych przez cały świat, jako podstawa do urządzenia nowego współżycia narodów. W stosunku do Polski zasady te prowadzą do utworzenia niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie polskie, z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, jako też z terytorialną nienaruszalnością, co przez traktaty międzynarodowe zagwarantowanem będzie. Aby ten program ziścić, musi naród polski stanąć jako mąż jeden i wytężyć wszystkie siły, by jego wola została zrozumiana i uznana przez cały świat

– czytamy w Odezwie Rady Regencyjnej proklamującej niepodległość Polski z 7 października 1918 roku.

Państwo polskie, rozdzierane od 1772 roku przez sąsiadów i okupowane przez zaborców, wracało na mapę Europy. Jeszcze nie były znane jego granice, ale oczywista była wola Polaków. Ich celem była niezależna, suwerenna i chroniąca polskość Ojczyzna.

Krzeszowice u schyłku I wojny światowej

Na początku XX wieku Krzeszowice znajdowały się w granicach monarchii austro-węgierskiej, w zaborze austriackim. Dzięki autonomii galicyjskiej – mimo braku własnego państwa – Polacy podtrzymywali język, kulturę i tradycje narodowe, a działalność społeczna i polityczna sprzyjała kształtowaniu postaw patriotycznych.

W Galicji, a więc także w Krzeszowicach, na przełomie XIX i XX wieku rozwijały się ruch ludowy, narodowy, konserwatywny i socjalistyczny. Ważną rolę odgrywał również ruch sokoli, który poprzez działalność gimnastyczną i wychowawczą przygotowywał młodzież do służby Ojczyźnie (drużyna Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" działała także w Krzeszowicach).

Wybuch I wojny światowej w 1914 roku przyniósł mieszkańcom ciężkie doświadczenia. Krzeszowice i okoliczne wioski odczuwały skutki działań wojennych. To przez naszą gminę w 1914 roku przez Paczółtowice do Racławic maszerowali z Krzeszowic legioniści, aby dołączyć do Józefa Piłsudskiego.

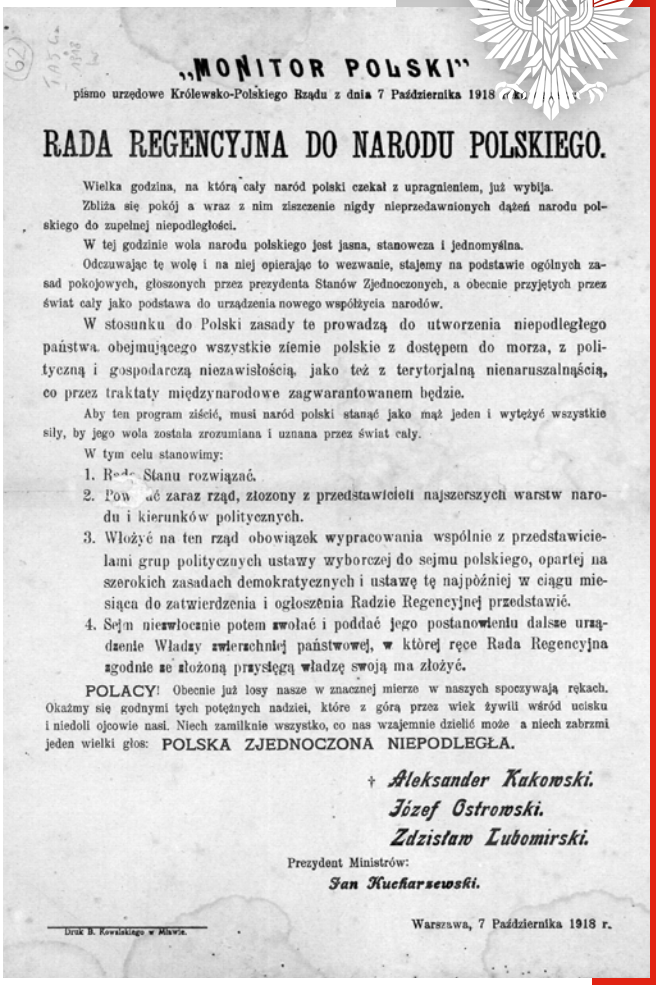
Wielu mężczyzn z Ziemi Krzeszowickiej zostało powołanych do armii austro-węgierskiej, a aprowizacja wojsko wodowała niedobory żywności i innych podstawowych towarów wśród ludności cywilnej. Rozgoryczenie rządami zaborców sięgało zenitu.

17 października 1918 roku w Krzeszowicach

W 1918 roku na ziemie polskie nadchodziła wolność. Jej powiew był odczuwalny nie tylko w Warszawie, Krakowie czy Lublinie, lecz także w mniejszych miejscowościach, gdzie ludzie z nadzieją oczekiwali nadejścia chwili, od której będą mogli żyć w niepodległym państwie. Także w Krzeszowicach jesień 1918 roku przyniosła wydarzenia, które wyznaczyły jeden z przełomowych punktów w dziejach lokalnej wspólnoty.

Jesienią 1918 roku rozpad monarchii austro-węgierskiej stawał się coraz bardziej realny, a sprawa polskiej niepodległości nabierała tempa. Po tym, jak 7 października Rada Regencyjna w Warszawie ogłosiła deklarację zapowiadającą utworzenie niepodległego państwa polskiego, wiadomość ta dotarła również do Krzeszowic. Miejscowe władze samorządowe uznały, że nadszedł moment, aby wyraźnie opowiedzieć się za odrodzeniem polskiej państwowości.

17 października 1918 roku Rada Gminy Krzeszowice nie ograniczyła się do wysłuchania informacji o wydarzeniach w Warszawie. Naczelnik Gminy Krzeszowice Bronisław Janicki wystąpił z inicjatywą wyrażenia Radzie Regencyjnej czci i uznania, a obrady stały się manifestacją poparcia dla odrodzenia polskiej państwowości. W ten sposób lokalny samorząd włączył się w nurt przemian i był jednym z pierwszych, który podjął decyzję określającą dążenia do przejęcia władzy przez polskie ośrodki polityczne i wojskowe.



„MONITOR POLSKI"

pismo urzędowe Królewsko-Polskiego Rządu z dnia 7 Października 1918 r.

RADA REGENCYJNA DO NARODU POLSKIEGO.

Wielka godzina, na którą cały naród polski czekał z upragnieniem, już wybiła.

Zbliża się pokój a wraz z nim ziszczenie nigdy nieprzedawnionych dążeń narodu polskiego do zupełnej niepodległości.

W tej godzinie wola narodu polskiego jest jasna, stanowcza i jednomyślna.

Odczuwając tę wolę i na niej opierając to wezwanie, stajemy na podstawie ogólnych zasad pokojowych, głoszonych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, a obecnie przyjętych przez świat cały jako podstawa do urządzenia nowego współżycia narodów.

W stosunku do Polski zasady te prowadzą do utworzenia niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie polskie z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, jako też z terytorjalną nienaruszalnością, co przez traktaty międzynarodowe zagwarantowanem będzie.

Aby ten program ziścić, musi naród polski stanąć jako mąż jeden i wytężyć wszystkie siły, by jego wola została zrozumiana i uznana przez świat cały.

W tym celu stanowimy:

1. Radę Stanu rozwiązać.
2. Powołać zaraz rząd, złożony z przedstawicieli najszerszych warstw narodu i kierunków politycznych.
3. Włożyć na ten rząd obowiązek wypracowania wspólnie z przedstawicielami grup politycznych ustawy wyborczej do sejmu polskiego, opartej na szerokich zasadach demokratycznych i ustawę tę najpóźniej w ciągu miesiąca do zatwierdzenia i ogłoszenia Radzie Regencyjnej przedstawić.
4. Sejm niezwłocznie potem zwołać i poddać jego postanowieniu dalsze urządzenie Władzy zwierzchniej państwowej, w której ręce Rada Regencyjna zgodnie ze złożoną przysięgą władzę swoją ma złożyć.

POLACY! Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach. Okażmy się godnymi tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi. Niech zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może a niech zabrzmi jeden wielki głos: POLSKA ZJEDNOCZONA NIEPODLEGŁA.

† Aleksander Kakowski.
Józef Ostrowski.
Zdzisław Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Jan Kucharzewski.

Druk B. Kowalskiego w Mławie.

Warszawa, 7 Października 1918 r.

Orędzie z 7 października 1918 r.
Rady Regencyjnej do Narodu Polskiego -
Monitor Polski- pismo urzędowe
Królewsko-Polskiego Rządu
z dnia 7 Października 1918 r.
źródło: Biblioteka Narodowa

Wypowiedziane wówczas w Krzeszowicach przez samorządowców słowa wykraczały poza formalne obrady lokalnego samorządu. Były świadectwem odwagi, patriotyzmu i politycznej dojrzałości ludzi, którzy potrafili dostrzec historyczną szansę i nadać jej wymiar lokalny. W Krzeszowicach nie czekano biernie na rozstrzygnięcia zapadające w odległych ośrodkach władzy.

Odzyskanie niepodległości nie oznaczało natychmiastowego końca trudności. Krzeszowice, podobnie jak wiele miejscowości na ziemiach polskich, musiały zmierzyć się z gospodarczymi skutkami wojny, niedoborami podstawowych towarów i problemami finansowymi. Budowa nowej, niepodległej Polski była trudna, ale przyniosła dobre owoce i dała prawo do poczucia dumy z odzyskanej wolności.

Jan Bereza
Dyrektor
Centrum Kultury i Sportu
w Krzeszowicach

ISBN
978-83-962250-2-3

Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach
ul. dr. J. Walkowskiego 1, 32-065 Krzeszowice

www.ckiskrzeszowice.pl

Redakcja: Marian Lewicki, Mateusz Godyń
Projekt i przygotowanie do druku: Joanna Sowa